№ 154. Czwartek 9. Lipca 1863. Rok wydania 53.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Lwów, 9. lipca. Dnia 11. lipca r. b. wydana i rozesłana zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rzadowej we Lwowie, cześć II. rozporządzeń władz krajowych z roku 1863 dla Królestwa Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Ta cześć zawiera pod:

Nr. 4. Obwieszczenie dyrekcyi finansów krajowych z dnia 16. lutego 1863, co do niektórych rozporzadzeń względem zmedyfikowanego postępowania katastralnego oszacowania w lwowskim okręgu administracyjnym.

Nr. 5. Obwieszczenie dyrekcyi finansów z dnia 24. marca 1863, względem sprzedaży map katastralnych, odpisów protokołów parcelnych i innych aktów katastralnych.

Gmina miasta *Krosna* obwodu sanockiego, w miejsce dotychczasowej szkoły trywialnej rozszerzonej, uposażyła z własnych środków szkołę główna, która rozporzadzeniem ministerstwa stanu z 9. czerwca b. r. l. 5863, zatwierdzona została, i będzie otwarta z początkiem przyszłego roku szkolnego.

Tem okazana gorliwość gminy Krosno, o podniesienie oświaty między ludem, podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie, z wyrazem uznania, do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 9. lipca.

Od czasu odroczenia posiedzeń Rady państwa odbywały się prawie codziennie posiedzenia wydziałowe. Komisya polityczna izby panów obradowała już kilkakrotnie nad ustawą względem prawnego zamieszkania, i dziś już, jak donosi *Jener. Kor.*, miała się odbyć ostateczna narada. Podobnież pracuje bez przerwy wydział izby deputowanych, obradujacy nad projektem rzadowy względem załatwiania obszerniejszych projektów do ustaw. Ostatnie posiedzenia jego odbyły się 6. i 7. b. m. Na posiedzeniu z 6. toczyła się debata jeneralna, która zajęła także część następnego posiedzenia. Zgodzono się na tę zasadę, że potrzeba przyjąć instytut stałych wydziałów do wstępnego obradowania nad obszernemi projektami do ustaw, i przystąpiono po tej zasadniczej uchwale do obrad nad §§. 14., 15. i 16. wniosku rządowego, które właśnie zawierają postanowienia względem stałych wydziałów. Wszystkie te paragrafy zostały przyjęte z małemi odmianami. Obecnymi byli na tych obradach ministrowie: Schmerling, Lasser i Hein. Przyszłe plenarne posiedzenie izby panów zapowiada *Jen. Kor.* najdalej na dzień 13. b. m., a tego samego dnia ma także izba deputowanych rozpocząć nanowo swoje posiedzenia.

Z Królestwa P o l s k i e g o nie ma dziś żadnych nowin zgoła, ani urzędowych, ani prywatnych. *Dzien. Powsz.* z 6. lipca zapełnił kolumny swoje tylko wiadomościami zagranicznemi, a *Czas* wczorajszy zawiera tylko szczegóły o dawniejszych, znanych już potyczkach na obszernej widowni powstania. Natomiast przytaczamy tu kilka ciekawych szczegółów z korespondencyi warszawskiej do *Vaterlanda* z 4go b. m. Dziennikowi temu donoszą:

Wczoraj (t. j. 3. b. m.) rząd rosyjski znowu około 1000 więźniów politycznych z cytadeli wyprawił niespodziewanie do Rosyi osobnym pociagiem kolei żelaznej. Między nimi wywieziono także Mikołaja Epsteina, tudzież 10 Włochów i Francuzów. Zaległe podatki mają być ściagane przemocą; kontrybuenci będą pisemnie zawezwani do złożenia należytości w ciągu czterech dni, w razie oporu zaś zostaną uwięzieni. Tymczasem jeden z organów „rządu narodowego“ ogłasza rozporzadzenie naczelnika miasta, zachęcające do wytrwania w niepłaceniu podatków; wykraczający przeciw temu mają być karani przez trybunały rewolucyjne. Zarazem ponowiono zakaz znoszenia się z władzami rosyjskiemi. Naczelnik miasta Warszawy ogłasza, że były junker rosyjski Fortunat Jeslicz rodem z Podlaskiego, który fałszował kwity rządu narodowego i jego pieczęcie, i wybierał podatki, które na własny pożytek obracał, został ukarany śmiercią za wyrokiem trybunału rewolucyjnego.

Odpowiedź R o s y i na noty trzech mocarstw w sprawie polskiej ma być już ułożona, ale nie przeszła jeszcze przez obrady gabinetu. Podług telegramu berlińskiego z 7go b. m. donosi list prywatny z Petersburga (nie wiadomo jednak, do kogo pisany), że Książe Gorczakow przedłożył już zeszłej soboty odpowiedź Cesarzowi. Noty rosyjskie mają opiewać pojednawczo i w duchu pokoju, i miały być z początkiem tego tygodnia wniesione na radę ministeryalną, ale wysłanie ich z Petersburga nie nastąpi przed połową lipca nowego stylu.

Na posiedzeniu *angielskiej* izby niższej była znowu mowa o Polsce. Deputowany *Warner* zapytywał, czy prawdę piszą dzienniki francuzkie, że w razie wojny za Polską niepodobną jest neutralność Anglii. Na to odpowiedział lord *Palmerston*, że Anglia niełożyła się jeszcze z żadnem mocarstwem co do postępowania swego w sprawie Polski, że niejest przeto niczem związana i może działać swobodnie, stosując się do wypadków i interesów własnych.

P i e m o n c k a izba deputowanych zajmuje się w tej chwili dwoma nowemi ustawami podatkowemi, z których jedna odnosi się do opodatkowania dóbr ruchomych, a druga zaprowadza rodzaj podatku dochodowego. Te projekta znachodzą silną opozycyę, ale zdaje się, że mimo to zostaną przyjęte, ponieważ ministeryum zamyśla zrobić z nich kwestyę gabinetową. Natomiast proponują dwaj członkowie skrajnej lewicy oszczędzenia, za pomocą redukcyi armii. *Stampa* z 7go b. m. donosi o pomyślnym rezultacie rekrutacyi w Sycylii. Dzieło to — powiada — którego nie zdołał nigdy przeprowadzić rząd burboński, można uważać już za zupełnie ukończone, gdyż energia rządu i patryotyzm ludu pokonały wszelkie trudności.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 7. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejszy Pan przybył wczoraj zrana z Laxenburga do Wiednia i udzielał posłuchania wielu osobom prywatnym.

Profesor Dr. *Hasner* składał wczoraj przysięgę jako prezydent Rady naukowej. — P. *Thiers* odjechał wczoraj w towarzystwie barona Hübnera do Ischlu. — Były minister sprawiedliwości, baron *Pratobevera* wyjedzie 15. b. m. do Salcburga. — Austryacki jeneralny konzul w Hamburgu, baron *Merck*, znana w Wiedniu osobistość, umarł podług depeszy telegraficznej wczoraj zrana w Hamburgu.

(Przyszła wystawa przemysłowa w Paryżu.) Dekret Cesarza Francuzów względem otwarcia powszechnej wystawy w Paryżu w roku 1867, wywołał niezwykłe wzburzenie umysłu w Austryi, w której, według najwyższego postanowienia z dnia 8. lutego b. r. wystawa podobna w roku 1865 lub w jednym z lat następnych miejsce mieć miała. Można jednak być pewnym, że wypadkiem tym nie będą wstrzymane czynności odnoszące się do sprawy tej, tak ważnej dla Austryi, która od samego początku z taką gorliwością popieraną była, a w której przedsięwzięto już tyle badań i zasięgnięto zdań tylu ludzi fachowych, odnoszących się do wykazania budynku właściwego dla wystawy, planów budowy, kosztorysów i środków pokrycia takowych. Czynności te dalej i z największą energią prowadzone będą.

Jeżeli zaś wiele względów stoi temu na przyszkodzie, ażeby wystawa w samym już roku 1865 w Wiedniu odbyć się miała, to jednak jest wszelka nadzieja, iż takowa w roku 1866 odbyć się będzie mogła. Przyjdzie więc do skutku przedsiewzięcie, którego wysokie znaczenie, pod względem ekonomiczno-gospodarskiego rozwoju państwa rząd w całej rozciągłości ocenia i uznaje.

Francya.

Paryż, 4. lipca. *(Rozmaite wiadomości.)* Cesarz dnia 7. b. m. udać się ma do kąpiel w Vichy. Marszałka hiszpańskiego O'Donella, który do Paryża przybył, Cesarz przyjmować będzie dopiero w obozie pod Chalons. Baron Budberg oświadczyć miał p. Drouin de Lhuys, że odpowiedź księcia Gorczakowa około dnia 13. lub 14. b. m. do Paryża nadejdzie. Rosya na wszystko się zgodzi, tylko na zawieszenie broni nie przystanie.

Kwestya amerykańska mocno teraz zajmuje uwagę publiczną w Paryżu, tak, iż o sprawie polskiej po części zapomniano. Ostatnie wiadomości z Ameryki północnej dowodzą jak najdobitniej, że unioniści nie zdołają podbić, ani nawet pokonać seperatystów. Krwawa wojna, która się toczy w północnej Ameryce nie doprowadzi zatem do żadnego rezultatu. W obec takiego stanu rzeczy zdaje się, iż Francya i Anglia powinnyby wystąpić z wspólną medyacyą, dla położenia tamy walce, która się toczy z tak ogromnym krwi rozlewem.

Monitor zamieścił relacyę ministra robót publicznych, Rouhera, odnoszącą się do szkół rzemieślniczych. Pod względem przemysłowym powinien być miany wzgląd na wykształcenie trzech klas ludności, a mianowicie, na zawiadowców przedsiebiorstw przemysłowych, na zarządzających robotami i na robotników. Co do pierwszych znajdują się już zakłady właściwe wyższego wykształcenia, mianowicie szkoły dla budowy dróg i mostów, szkoły górnicze i t. p. I dla zarządzających robotami są już szkoły właściwe, w Paryżu szkoła sztuk i rzemiosł, w Lugdunie zaś szkoła „de la Martiniére“ a w Saint Etiame szkoła dla górników i hutników. Szkoły te jednak nie są dostateczne, a organizacya ich wiele zostawia do życzenia, mianowicie pod względem karności. Co zaś dotycze wykształcenia samych robotników, zakłady ku temu istniejące są wyraźnie nie dostateczne. Głównym zadaniem jest zastosowanie rysunku do prze-

mysłu. Kwestye więc te i im podobne, mają być przekazane osobnej komisyi do zbadania.

Cesarz przyjął wnioski p. Rouhera. Według doniesień z Hawany z dnia 2. czerwca, jeńcy wojenni z pod Puebli przybyli do Veracruz. Ma ich być 2000 żołnierzy i 800 oficerów. Z jenerałem Ortegą miało uciec 400 żołnierzy i oficerów, a między nimi jenerał Mendoza, szef sztabu Ortegi. Oficerowie wysłani być mają do Francyi i tamże internowani.

Królowa madagaskarska Rabodo, która wstąpiła na tron po uduszeniu męża jej Radamy II, ma nie lubić Europejczyków i dzieli pod tym względem przesądy przyjaciółki swej, okrutnej Królowy Ranavajo. W Paryżu wyglądają z niecierpliwością doniesień konzula francuskiego, spodziewając się, że nie padł ofiarą ostatnich wypadków.

La France mówi w ostatnim numerze o postępowaniu Austryi względem polskich swoich poddanych. Austrya w kwestyi polskiej udzieliła nie tylko rady Rosyi, ale zarazem wskazała jej drogę, jak narodowość zadowolić i obowiązki Cesarza austryackiego z obowiązkami Króla galicyjskiego pogodzić można. Dowodzą to rozprawy w izbie deputowanych, które są wypadkiem bardzo zaszczytnym dla polityki austryackiej.

„Wypadek ten“, mówi *La France*, „odpiera teorye tych, co marzą o przywróceniu dawnej Polski, która nie tylko kosztem Rosyi, ale zarazem i kosztem Austryi i Prus odbudowaną być może.“

La France przemawia powtórnie w duchu zupełnie pokojowym i odpiera stanowczo idee wojny dziennika *l'Opinion nationale*. Wojnę w sprawie polskiej nazywa *la France* nierozważnem awanturowaniem się, które potępia interes Francyi i honor całej Europy.

Constitutionnel rozbierając artykuł *Morning Posta*, w którym tenże przewiduje trudności z powodu nieprzyjęcia propozycyi mocarstw przez Rosyę, uważa odrzucenie tych propozycyi jako zupełnie niemożliwe, nie przepuszcza więc, ażeby w sprawie polskiej do kroków wojennych przyjść mogło.

Włochy.

Rzym, 30. czerwca. *(Różne wiadomości.)* Ojciec święty mianować raczył Imx. Spirydiona Litwinowicza biskupa Canatu in part. i koadjutora arcybiskupa Lwowskiego, biskupem asystentem tronu papiezkiego.

Turyn, 2. lipca. Dziennik urzędowy zamieścił dekret królewski ustanawiający wydatki na rok 1863 w sumie 943,791.364 lirów, a mianowicie 780,758.565 lirów w wydatkach zwyczajnych a 163,032.799 lirów w wydatkach nadzwyczajnych.

Dzienniki opozycyjne popierają myśl zmniejszenia liczby deputowanych i wykluczenia z izby wszystkich urzędników ze skarbu publicznego płatnych, jako rękojmi niepodległości nieposiadających. Mówią, iż jeden z deputowanych opozycyjnych wnieść ma projekt do prawa pod tym względem.

W całych Włoszech obiegają wieści, iż stronnictwo ruchu nie długo w nieczynności pozostanie i wkrótce znow z jakimś zamachem wystąpi.

Turcya.

(Stosunki finansowe. — Wiadomości bieżące.) Z **Konstantynopola** piszą pod dn. 29. czerwca do *Jen. Kor.*: Przedwczoraj była druga rocznica wstąpienia teraźniejszego Sułtana na tron, ale obchodzono ją dopiero wczoraj, ponieważ przedwczoraj przypadała także rocznica śmierci proroka. W sobotę Abdul Azis odwiedził swego Wielkiego Wezyra, i wieczerzał z nim, w niedzielę odbyły się zwykłe uroczystości, strzelania, parady, iluminacye, a nareszcie wielki festyn z wieczerzą i tańcami, urządzony w willi Fuada Baszy, na który zaproszono ciało dyplomatyczne, i wszystkie znakomitości, zakończył ten dzień. Nieszczęściem czas uciech u dworu nie chce przeminąć. Rozrzutność jest jeszcze większa, jak za znanego z tego względu Abdul Medżyda, chociaż nie wszystkie pieniądze z kasy sułtańskiej marnieją bez pożytku, bo znaczną ich część obrócono na zakupno broni i okrętów pancernych, a nie widać wcale nadziei, aby Turcya wybrnęła kiedy z trudności finansowych. Bank narodowy, jedyne źródło ratunku dla państwa zagrożonego bankructwem, straciwszy kredyt, nie zdoła już zamienić papier na złoto. Rząd turecki podkopuje swój własny kredyt lekkomyślnością, której nic nie zasłoni. Wiadomo, że Porta w swoich operacyach finansowych nie postępuje szczerze i według pewnych zasad, a ta kwestya rzuca jasne światło na reformy tureckie, za któremi tak gorąco przemawiano w parlamencie angielskim. Przy spłaceniu kaimów zeszłego roku pokazało się, że czwarta emisya nowych obligacyi wynosi sześć milionów funtów szterlingów, co z połączoną z tem pożyczką uczyniło sześć procentowy dług sześciu milionów; nowa subskrypcya jak wiadomo, została znowu tej wiosny otworzona, i z początku była ustanowiona na sześć milionów, a później podwyższono ją do dziesięciu milionów funtów szterlingów. Myślałby kto, że ta suma, przy której rząd ponosi koszta amortyzacyi i administracyi, najmniej 9 proc. wynoszące, połączona z dochodami w sumie około 12 milionów, powinnaby wystarczyć na pokrycie jakiegoś niedoboru, ale tak nie jest; w ciągu zimy Porta sprzedała bankierom krajowym za 7 mil. obligacyi, po cenach nader niskich, a oprócz tego może również tyle wydała oficerom i urzędnikom zamiast pensyi, tak, że nie sześć, ale pietnaście do dwudziestu milionów przepełni giełdę. Tu należy jeszcze pożyczka przymusowa i kapitał bankowy, i wraz z powyższą pozycyą okazują, że Turcya w przeciągu roku pomnożyła swoje długi o czterdzieści do pięćdziesięciu milionów funtów, co wszystko jest pd 9% oprocentowane. Pomimo tego wszystkiego wojsku i urzędnikom w Konstantynopolu zalega zapłata przeszło od pięciu miesięcy, w prowincyach zaś przeszło od trzech lat, co nawet w najsmutniejszych czasach za poprzedniego sułtana nie miało miejsca. Oprócz tego jest wielu liwerantów, tudzież osób, które złożyły kaucye, i domagają się należytości wraz z ogromnemi procentami. Jak temu bank zaradzi jest zagadką, której rozwiązania nikt nie odgaduje. Pomimo tego kursa bardzo powoli spadają.

Rochebrune znany dowódzca powstańców udał się ku Dunajowi, aby objąć dowództwo nad legionami polskiemi, które się pod Tulczą organizują. Jeszcze ciągle ochotnicy ze wszystkich części Turcyi, mianowicie oficerowie, i szeregowcy chrześciańskich pułków jazdy tessalskiej, zbiegają się pod sztandar dowódcy powstańców, który prawdopodobnie dopiero wtedy, gdy się połączą wszystkie żywioły, ruszy przez Bessarabię w pochód na Ukrainę. Doniesienia o powstaniu w Rosyi południowej przywiózł książę Choiseul, który bawił w Kijowie; tenże zapewnia, że powstanie robi tam postępy. Częste konferencye, które książę miewał z pełnomocnikiem austryackim panem Ludolf dały powód do tej bezzasadnej pogłoski, że szlachta i lud Ukrainy chcą się przyłączyć do cesarstwa niemieckiego.

Z Kandyi donoszą, że w dystrykcie Sphakia wybuchło powstanie. Basza wyruszył z trzema batalionami przeciw burzycielom spokojności, zdaje się jednak, że nie przyjdzie do walki. Pierwszym powodem całego tego zajścia miało być, że jakiś Turek porwał pewną dziewczynę.

Przybył tu przed kilkoma dniami Omer Basza Serdar Ekrem z Brussy gdzie bawił w kąpielach. Rola jego polityczna i wojskowa nie zdaje się być skończona, ale zmniejszona jest znacznie.

Ameryka.

(Kanał Daryjski.) Wiadomo, jaką ważność handel wschodni, kolejno zbogacający Aleksandryę w Egipcie, Patras, Jerozolimę, Palmyrę, Trebizondę, Konstantynopol i Wenecyę, nadał przekopaniu międzymorza Suezkiego; łatwo więc pojąć jakie znaczenie mieć będzie dla handlu Chin i Indyi kanał łączący Ocean spokojny z Atlantyckim. Dla tego to podajemy artykuł ogłoszony w tym przedmiocie przez dziennik *la Flotte*: „Podczas kiedy p. Lesseps popiera z niezmordowaną gorliwością wielkie dzieło kanalizacyi Suezu, inne przedsięwzięcie tego rodzaju, tylko jeszcze ważniejsze, zbliża się ku urzeczywistnieniu. Idzie tu, jak snadno się domyśleć o przekopanie międzymorza Amerykańskiego, którego kanalizacya uczyniłaby bezpotrzebnemi długie i niebezpieczne podróże na około przylądka Horn, zbliżyła odległość między Europą i wybrzeżami amerykańskiemi oblewanemi przez Ocean spokojny i otworzyła okrętom francuzkim i angielskim prostą drogę do Chin, Japonii i Australii, ziszczając zarazem życzenia handlu holenderskiego, któreby przez ten nowy kanał morski miał najkrótszą i najpewniejszą drogę do Batawii i Jawy. — Punkt międzymorza amerykańskiego, gdzie ma być uskutecznione to przeście między-oceanowe, ostatecznie już oznaczony; jest to terytoryum Draji, należące do Nowej-Grenady, w stronie najbardziej południowej międzymorza i w warunkach takich, iż linia przekopania będzie wynosiła nie więcej nad 50 kilometrów. Tym sposobem wielki pomysł Humboldta zostanie zastosowany. Pisał on z Poczdamu dnia 4. czerwca 1853 r. te słowa: „Po półwiekowej prawie pracy nad dowiedzeniem możebności kanału między-oceanowego i wskazaniu zatoki San-Miguel jako punktu najgodniejszego uwagi; po ubolewaniu, prawie z goryczą, w ostatniem wydaniu mych *Obrazów Natury*, że tak długo opóźniano się z użyciem sposobów, jakie przedstawia nam obecny stan nauki do uzyskania dokładnej niwelacyi, muszę nareszcie więcej jak ktokolwiek cieszyć się, widząc w końcu odżywione me nadzieje względem tak znakomitego przedsięwzięcia.“

Dla kanału morskiego jednak nie jest wystarczającą możebność przekopania go; potrzeba tu jeszcze dwóch dobrych portów, a przynajmniej dwóch bezpiecznych wejść na obu końcach kanału. Otóż właśnie zatoka San Miguel, wskazana przez Humboldta, a która stanowić ma właśnie ujście przyszłego kanału morskiego od strony Oceanu spokojnego, będzie mogła pomieścić wszystkie floty świata. Co się tyczy wejścia od strony Atlantyku, to takowe uznano za odpowiednie skutkiem sondowań dokonanych z rozkazu admiralicyi angielskiej. Nie zbyt dawno także p. Marivault, kapitan fregaty z marynarki francuskiej, wysłany z misyą specyalną na wybrzeża Darji z parowcem „Lucifer“, w raporcie urzędowym do ministra marynarki z dn. 18. marca 1860 r. wyraził się następnie: „Przystań ta jest przepyszna, i nie można pragnąć lepszego ujścia dla kanału morskiego.“ — Świeże zbadanie terytoryum Darji pozwoliło nakreślić plan przedwstępny, wykazujący zupełną możebność kanału. Praca ta była roztrząsaną w Paryżu przez wielu ludzi kompetentnych, a między innemi przez p. Michel Chevalier, senatora. On to, jako niezmordowany obrońca idei postępowych, mógł być najwłaściwszym sędzią w tej rzeczy. Pisma jego niejednokrotnie już obudzały współczucie publiczne dla przekopania międzymorza amerykańskiego *czego urzeczywistnienie*, jak mówił, *wystarczyłoby dla uświetnienia panowania i wieku*.

Nim jednak prasa europejska powołaną zostanie do pomagania swym potężnym wpływem usiłowaniom dokonanym już dziś bez

próżnego hałasu, doniesiemy, że koncesya w formie należytej, oparta na specyalnem prawie kongresu Nowej Grenady, podpisaną została w Paryżu niezbyt dawno względem wykonania i eksploatacyi przy-szłego kanału, na imię p. Ferdynanda Barrot, senatora, wiceprezesa rady municypalnej Paryża. Koncesya ta zawiera warunki najprzychylniejsze i najkorzystniejsze dla handlu świata całego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu czerwcu 1863 r., przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski chleb domowy		kulikowski chleb domowy		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta niższo-austryacka								
		c	łut.	c	łut.	c	łut.	c.	łut.	
Peelter Ignacy	Bernardyński plac	1	7¼	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	7¼	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wildman Salamon	Na krakowskiej targowicy	.	.	1	6	.	.	.	.	
Umschweif Jakób		.	.	1	5½	.	.	.	.	
Lebwohl Izak		.	.	1	6	.	.	.	.	
Maser Izak		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Klar Sure		.	.	1	6	.	.	.	.	
Herbst Gedel		.	.	1	6	.	.	.	.	
Feine Chaja		.	.	1	5½	.	.	.	.	
Widman Slojme		.	.	1	5	.	.	.	.	
Feine Elke		.	.	1	6	.	.	.	.	
Flor Icek		.	.	.	.	1	7	.	.	
Pasek Izak		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Farb Gedalie		.	.	.	.	1	7	.	.	
Golde Krater		.	.	.	.	1	6¾	.	.	
Wilde Elke		.	.	.	.	1	6¾	.	.	
Götz Götzel		.	.	.	.	1	6¾			
Kesler Natan		.	.	.	.	1	7	.	.	
Warek Klar		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Bader Nachman		.	.	.	.	1	7	.	.	
Bartlowa Katarzyna		.	.	.	.	.	.	1	9	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	8½	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	8	
Nestarowska Magdalena		.	.	.	.	.	.	1	9	
Hajsak Anna		.	.	.	.	.	.	1	8	
Suma		4	29¼	9	52¼	9	60¾	5	42½	
przeciętne w czerwcu		1	7¼	1	4½	1	6½	1	8½	
przeciętne w maju 1863		1	7¼	1	6½	1	5½	1	8½	
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.	.	.	1	.	.	
a zatem w spadaniu		.	.	.	2	.	.	.	.	

Złoczów, 22. czerwca. W pierwszej połowie z. m. były na tutejszych targach nastapujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu: Radziechów		Sassów		Zborów		Załoście		Złoczów	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	85	2	90	3		2	75	3	30
" żyta	1	60	1	70	1	60	1	60	2	5
" jęczmienia	1	70	1	75	1	60	1	55	2	.
" owsa	1	50	1	50	1	50	1	50	1	60
" hreczki	2	20	2	.	2	.	1	75	2	52
" kukurudzy	.	.	2	.	.	.	.	.	.	.
" kartofli	.	75	.	60	.	.	.	.	1	.
Cetnar siana	1	.	1	20	1	20	1	30	1	30
" wełny	.	.	30	.	.	.	.	.	.	.
" nasienia konicza	.	.	.	.	.		.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	3	50	5	.	7	55	5	60
" " miękiego	3	50	2	.	4	.	5	27	4	50
Funt mięsa wołowego	.	13	.	12	.	12	.	12	.	14
Mas okowity	.	85	.	45	.	36	.	36	.	61

Kronika.

W przyszły poniedziałek (dnia 13. b. m.) o godzinie 10tej przedpołudniem odbędzie się roczny egzamin w tutejszym zakładzie głuchoniemych.

(Obrazki święte po 1 c.) „Krak. Ztg." pisze: Jak już wspominaliśmy, stara się krakowska księgarnia Wielogłowskiego sprzedażą tanich obrazków świętych (z drukarni Budweisera) po 1 c. za sztukę wpływać na podniesienie ducha religijnego pomiędzy ludem. Te małe obrazki, zaopatrzone w stosowne modlitwy, zostały teraz pomnożone kopiami rozmaitych znanych i czczonych obrazków z kościołów krakowskich.

(Fajka Sobieskiego.) Miasto Wiedeń odzyska teraz szacowną dla siebie pamiątkę historyczną; jestto fajka, z której palił Sobieski podczas odsieczy Wiednia, a która w swoim czasie sprzedana została wraz z rzeczami pozostałemi po marszałku Ondinocie. Nabył ją teraz pewien Wiedeńczyk, mieszkający w Paryżu, i postanowił ofiarować ją w upominku miastu rodzinnemu.

(Statystyka.) Jeden z dzienników angielskich zbierając wytrwale cyfry podawane przez najlepszych jeografów i dokumenta najpoważniejsze, doszedł do wykazu statystycznego, określającego liczbę mieszkańców kuli ziemskiej, liczbę tychże mieszkańców podług ras, wyznań, języków i t. p. Cyfry te już podawaliśmy, obecnie zaś dodajemy, na zasadzie spostrzeżeń i obliczeń tegoż samego dziennika, że średnia cyfra życia ludzkiego na całej kuli ziemskiej jest 33 lat. Czwarta część ludności ziemi umiera przed siódmym, a połowa przed siedmnastym rokiem życia. — Na 10,000 osób jedna dochodzi do stu lat wieku; jedna na pięćset do dziewiędziesięciu, a jedna na 100 do sześćdziesięciu. Ludzie żonaci żyją dłużej jak bezżenni, a osoby wyższe wzrostem mają również prawdopodobieństwo dłuższego życia jak osoby wzrostu małego. Na 1000 osób, 65 zawiera związki małżeńskie, a małżeństwa są najczęstsze w miesiącach czerwcu i grudniu. — Dzieci urodzone na wiosnę, są w ogóle silniejsze aniżeli w innych porach roku. Najwięcej urodzeń i śmierci ma miejsce w nocy. Tylko ósma część ludności zdolną jest do służby wojennej. — Natura zajęcia wywiera wielki wpływ na długie życie, a stosunek w jakim dosięgają siedmdziesięciu lat życia jest następny: z pomiędzy księży 42; rolników 40; negocyantów i robotników 33; żołnierzy 32; urzędników 32; inżynierów i adwokatów 29; profesorów 47; lekarzy 24. Tak więc ci, których zadaniem zycia jest obmyślanie sposobów przedłużenia życia innym, umierają najwcześniej. Jest to dość dziwne zjawisko, i nastręcza się pytanie, czy uważać je za krytykę, czy też za igraszkę natury? — W ogóle na kuli ziemskiej jest 335 milionów chrześcian; 5 milionów izraelitów, 60 milionów wyznających jednę z licznych religij azyatyckich; 160 milionów mahometanów a 200 milionów pogan. Z pomiędzy chrześcian 170 milionów wyznaje religie rzymsko-katolicką; 76 milionów wyznania greckiego, a 80 milionów protestanckiego.

Ostatnia poczta.

Brody, 8. lipca. Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że do dnia 6go b. m. obliczono zabitych pod Radziwiłłowem powstańców ogółem na 98; między tymi policzeni są także 14 powstańców, którzy utonęli w stawie Radziwiłłowskim. W niewoli rosyjskiej znajduje się z tej nieszczęsnej wyprawy 106 powstańców, których już odstawiono do Krzemieńca. Oprócz tego leży 17 rannych powstańców w Radziwiłłowie w szpitalu. Widok tych nieszczęśliwych ofiar jest przerażający. Umieszczeni są w dwóch ciasnych izbach, leżą na podłodze, całą pościelą ich słoma lub siano. Fetor z ran przechodzących w gangrenę tak jest odrażający, iż zdaje się, że najzdrowszy nawet człowiek w tych izbach szpitalnych dłuższy czas wytrzymaćby nie mógł.

Tryest, 7. lipca. Wiadomości z Aten z 4. b. m. wieczorem donoszą: Walka zaczęła się 30. czerwca a skończyła się 2. lipca. Poległ syn Kanarisa i wielu innych. D. 3. panował spokój. Utworzono nowe ministeryum, do którego wchodzą Rufo, Kalligos, Kehagia, Klimekac, Mauromichalis, i Nikolopulo.

Berlin, 7. lipca. *Staatsanzeiger* ogłasza król. rozporządzenie ddo Karlsbad, 23. czerwca, wydane na podstawie artykułu 63. konstytucyi, względem zapobieżenia uderzaniu się okrętów na morzu, odpowiednio do regulaminów zaprowadzonych w Anglii i Francyi. Do tego dołączone jest oświadczenie ministerstwa, że rozporządzenie to nie mogło być przedłożone sejmowi krajowemu, z przyczyny zamknięcia posiedzeń, a w interesie bezpieczeństwa publicznego nie mogło być odłożone do przyszłej sesyi.

Drezno, 7. lipca. *Dresd. Journ.* ogłasza oświadczenie pełnomocnika saskiego na konferencyi cłowej w Mnichowie. Saksonia obstaje przy ułatwieniach obrotu handlowego z Austryą, której prawo do rozpraw jest niewątpliwe i przyzwala na układy między Prusami, Bawaryą i Saksonią nawet bez uchwały konferencyi, a odmawia układów z pojdyńczemi rządami z przyczyny traktatów oddzielnych.

Turyn, 7. lipca. Depesza z Aten donosi, że obaj wojskowi szefowie powstania poddali się zgromadzeniu narodowemu.

Konstantynopol, 7. lipca. Z Tiflis donoszą pod dniem 21. czerwca: Pomiędzy Tiflis, Karatakh i prowincyami Lesghijskiemi wybuchło powstanie w pełnej sile. Książę Chołukow z 200 żołnierzami został zamordowany niedaleko cytadeli Zakatal.

Tatarzy dotychczas Rosyi sprzyjający biorą udział w powstaniu. Cały kraj między Tiflis a Hukhal jest zagrożony przez powstańców.

Nowy York, 27. czerwca. Separatyści obsadzili Macconelsbury i 10.000 żołnierza dążą do Pensylwanii. *New York Herald* oczekuje starcia między jenerałami Lee i Hooker pod Haspersferry. Banks został odparty od Porthudson ze stratą 700 ludzi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. lipca.

Hotel George: PP. Münter H., z Waniowa. — Augustynowicz Bolesł., z Kniaża. — Baroni J., z Słowity. — Bętkowski J., z Podola. — Zawadzki J., z Szlachciniec. — Hr. Gołuchowski A., z Łosiacza.

Hotel europejski: Czajkowski H., z Bóbrki. — Rylski H., z Bełzca. — Truskolawski L., z Streptowa. — Miliński J., z Helenkowa. — Hr. Starzyński B., z Derewni. — Jasiński G., z Lubilsk.

Hotel angielski: Mierzewski K., z Wołynia. — Hr. Komorowski Karol z Żabna. — Wierzchowski I., z Plesnian.

Pod Tygrysa: Crosse L., z Koszelowa.

Zajazd Krynickiego: Lisowski R., z Pleszaniec. — Kozłowski Mieczys. z Lipy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. lipca.

PP.: Niezabitowscy L. i F., do Zameczka. — Grodzicki L., do Bzianki. Piotrowski M., na Wołyń. — Löffler Fr., do Krzywcza. — Maluja Józef, do Chodorkowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. lipca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.36	+11.2	75.6	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.97	+15.6	53.9	„	„	„
10. god. wiecz.	326.09	+12.7	66.0	półn.-zach.	„	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu czerwcu roku 1863.

Średni stan barometru był 325‴733 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 329‴04 d. 25. zrana.
Najniższy 322‴00 d. 15. zrana.

Srednia temperatura była + 14°72 R. 1°30 wyższa niż 34 letnie przecięcie.

Najwyższa + 26°0 d. 30. w południe.
Najniższa + 3.6 d. 2. zrana.
Średnia wilgoć powietrza wynosiła 72.23 pr. C.
Największa 89.7 d. 22. wieczorem.
Najmniejsza 43.4 d. 5. w południe.

Całkiem pogodny był tylko 1 dzień; mało pochmurnych było 7, bardzo pochmurnych 21, a całkiem posępnych 1. Mgły nie było; burze w 3 dniach, grad w 1 dniu.

Deszcz padał w 18 dniach; jego wysokość wynosiła 39.‴09, mniej o 4.‴64 niż 34letnie przecięcie.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Pn. 8; Pn.-Z. 9; Z. 41, Pd.-Z. 6, Pd. 10, Pd.-W. 3, W. 8, Pn.-W. 5; siła jego była w ogóle mierna.

Z codziennych spostrzeżeń przeciętnych na rozmaitych instrumentach astronomicznych przedstawia się następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru spadł z 327.‴273 dnia 2go po rozmaitych zmianach na 322.‴650 dnia 15go; podniósł się do 25go na 328.‴853 i nie spadł już niżej 325.‴850 dnia 27go. Codzienna średnia temperatura podniosła się z + 7°63 R. dnia 2go. zaraz dnia 3go na + 11.°20, a do 30go na 21.°13. Średni nacisk pary powiększył się z 2.‴80 dnia 1go, na 6.‴59 dnia 12go; spadł dnia 15go na 3.‴82, a do 30go doszedł do 7.‴57. Średnia wilgoć powietrza chwiała się między 87.93 pr. C. dnia 22go, a 60 40 dnia 26go. Wiatr zmieniał tylko w kilku dniach swój kierunek zachodni. Największa ilość deszczu w przeciągu 24 godzin wynosiła 13.‴34 dnia 22go. Grad padał 2go wieczorem o godzinie 1¾ i 3¼, obadwa razy z deszczem i bez burzy; wielkość jego była 1½ i 2½ linii, i nie zrzadził on w tutejszej okolicy żadnej szkody. Średni stan Ozonometru podniósł się z 6.93 dnia 1go na 8.93 dnia 15go, spadł do 26go na 4.33, a do 30go podniósł się znowu na 8.00. Elektryczność powietrza była przez 10 pierwszych dni nieznaczna, i dopiero potem powiększyła się nieco, i podobnież działo się także z elektrycznością ziemi.

Dr. R.

Kurs lwowski.

Dnia 8. lipca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	5	20½	5	27
Dukat cesarski . . .	„ „	5	22	5	28½
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	9	2	9	13
Rubel srebrny rosyjski . . .	„ „	1	74	1	76½
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	75	75	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	63	79	38
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	83	71	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	10	81	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	50	197	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. lipca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	60
5% pożyczka narodowa	81	55
Akcye banku wiedeńskiego	796	—
„ „ kredytowego	191	50
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	110	80
Losy z 1860 roku	99	90
Dukat pojedyńczy	5	28
Srebro	109	65

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	72.70	72.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 80	81.90
od kwiet. do paźd. po 5%	81.90	82.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.55	76.65
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	76 70	76 80
dtto. po 4½%	6[illegible].50	69.—
dtto. „ 4%	6[illegible] 7[illegible]	61.—
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15 20	15.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154 —	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	151.75	152 25
Przez. do wyl. z r. 1854	95 50	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	99.55	99.65
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	100.—	100 [illegible]0
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.[illegible]0
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71 [illegible]0	72.50
„ „ 4½%	67.75	68.25
„ „ 4%	60.—	60.50
„ „ 3½%	52.—	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	59.50	61.—
„ „ 2¼%	52.—	53 —
„ „ 2%	47.—	48.—
„ „ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą . „ 5%	71.50	72.50
„ „ 4½%	67.75	68.25
„ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.—	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.25
Tyrolu	90.50	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.65	76.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem. . .	74.50	75.—
Kroacyi i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	74.20	74.50
Siedmiogrodu . .	74.20	74.75
Bukowina	73.75	74.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	60.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „ . . .	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „ . . .	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	796.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.30	191.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	640.—	642.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1666.—	1668.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	200 25	200 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146 75	147 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	129.50	129.75
Kolei Cisy po 200zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253 —	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	196.25	196.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zl. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	225.—	230.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw. .	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	165.—	167.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	438.—	439.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	242.—	244.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	258.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.50	162.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	103.—	—.—
przeznaczone do los. po 5% . .	92.—	92.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	87.80	88.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.20	75.79

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	93 25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.75	89.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.50	121.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.50	118.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł. . . .	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.50	97.—
Polud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.10	133.[illegible]0
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.50	94 50
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.50
Clarego „ 40 „ „	34.59	35.—
St. Genois „ 40 „ „	36.25	36.75
Windischgrätza 20 zl. „	21.25	21.75
Waldsteina 20 „	22.50	23.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.90	93.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.—	94.—
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	83.—	83.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	110.75	110.80
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.90	43.90
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.28	5.29
dtto. pełnej wagi . .	5.28	5.29
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.86	8.87
Rosyjski imperyał . . .	9.10	9.12
Talar związkowy . . .	1.64½	1.65
Srebro	109.65	109.85

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.